



Janina Duszyńska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Nauk Pedagogicznych, e-mail: 249790@doktorant.umk.pl

Opinie młodych kobiet na temat realizacji zadań rozwojowych okresu wczesnej dorosłości, związanych z rodzicielstwem. Raport z badań

<http://dx.doi.org/10.12775/PBE.2015.062>

Young Women's Opinions on the Realization of Early Adulthood Period Developmental Tasks Connected Parenthood. A Research Report

Abstract

This article is a presentation of the results of a research whose goal was to get to know and explain the opinions of young women on the implementation of the parenting-related development tasks connected with early adulthood. The attention was focused on the views of people about a new model of fatherhood. The examination also focused on how the respondents perceive the relation between personal and professional tasks in their lives. Students of pedagogy constituted the research sample. A questionnaire form was a method of data collection. A list of parenting-related developmental tasks by R. Havighurst was the starting point for the creation of a questionnaire survey. The achieved results allowed for building of the image of a family and parenthood seen by the eyes of the respondents. The fact that the examined persons prefer a model of family based on partnership is a main conclusion from the conducted research. The respondents want to fulfill themselves both in parental as well as in professional roles. They want to share the care of children with their partners, also with reference to parental leave.

Key words: family, parenting, the new model of fatherhood, parental leave, developmental tasks

Wprowadzenie

Wraz z zachodzącymi przemianami kulturowymi tradycyjny model rodziny coraz bardziej nie przystaje do wymagań, jakie stawia przed partnerami w związku współczesna rzeczywistość. Należy brać w tej kwestii pod uwagę nie tylko względy ekonomiczne, ale również potrzebę kobiet realizowania się w sferze zawodowej oraz coraz częściej wyrażane przez mężczyzn potrzeby bliższego kontaktu z własnymi dziećmi. Na drodze do realizacji tych potrzeb stoją stereotypy rodzajowe wtłaczające mężczyzn w sztywne ramy, wyznaczające sposoby wypełniania roli męża i ojca, które to narzucają im wręcz obowiązek skupienia się na sferze zawodowej i finansowym zabezpieczeniu rodziny. Pomimo postępującej emancypacji kobiet, mężczyźni nadal uważają to zadanie za priorytetowe. Skupienie się na jego wypełnianiu U. Beck określa jako rodzaj „altruistycznego poddaństwa” (Beck, Beck-Gernsheim, 2013, s. 178), działania, które nie wynika z dążenia do samorealizacji, lecz poświęcenia siebie, podobnego do poświęcenia kobiety skupionej na realizacji w sferze domowej. W tej interpretacji oboje rezygnują z realizacji własnego potencjału. Warunkiem wyzwolenia mężczyzny z ograniczającego działania stereotypów jest stawianie na aktywność zawodową partnerki, a więc emancypacja kobiet niesie jednocześnie emancypację mężczyzn. Mężczyzna wyzwolony ma wolny wybór sposobu realizowania się w rolach związanych z rodzicielstwem. Wypełnianie roli ojca można wpisać w dążenia do pełnego rozwoju potencjału jednostki. Jak wynika z badań, „silniejsze włączanie się dorosłych w opiekę i wychowanie dziecka sprzyja doświadczeniom autokreacyjnym” (Bakiera, 2014, s. 160).

Równe szanse rozwoju potencjału partnerów są możliwe jedynie w związkach egalitarnych, w których występuje sprawiedliwy podział władzy między partnerów. Taki model rodziny występuje coraz częściej, wypierając model rodziny tradycyjnej, gdzie władza należy do mężczyzny. Patriarchalne relacje w rodzinie sprzyjają występowaniu patologii, głównie przemocy fizycznej, psychicznej i finansowej. Praca zarobkowa kobiety umożliwia uniezależnienie jej od męża nie tylko w sferze finansowej. Staje się źródłem wzrostu poczucia własnej wartości, co sprzyja wzrostowi życiowych aspiracji i jej indywidualnemu rozwojowi. Realizacja zasady egalitaryzmu w związku pojmowana jest jako równość partnerów we władzy, pracy zarobkowej i pracach domowych, dzieleniu odpowiedzialności za utrzymanie domu i opiekę nad dziećmi (Ostrouch-Kamińska, 2011, s. 80). Rozpowszechnieniu takiego modelu związku sprzyja rosnąca potrzeba mężczyzn dowartościowania roli ojca jako partnera w życiu dziecka (ibidem, s. 49). Potrzeba ta skutkuje podejmowaniem opieki nad dzieć-

kiem już od chwili narodzin oraz otwarciem się na jego potrzeby. Dziecko staje się centrum uwagi nie tylko matki, ale również ojca.

Wraz z wprowadzeniem nowych uregulowań prawnych w 2013 roku, ojcowie otrzymali zbliżone do matek prawo do korzystania z urlopów rodzicielskich, a w konsekwencji prawo do zajęcia się ciągłą opieką nad swoimi dziećmi prawie od chwili ich narodzin. Rozwiązanie to umożliwia w miarę równe rozłożenie odpowiedzialności za poczęte potomstwo na oboje rodziców, co stwarza kobietom szanse rozwoju zawodowego na równi z ich partnerami. Zgodnie z systemową teorią rodziny, kiedy żona jest spełniona, to mąż również ma większe szanse na własny rozwój, co jednocześnie jest korzystne dla rozwoju ich dzieci (Klein, White, 1996, s. 149 i n.). Taka sytuacja sprzyja podejmowaniu decyzji o posiadaniu potomstwa. Niestety, zaangażowanie mężczyzn w wychowanie dzieci jest wciąż nieporównywalnie mniejsze od zaangażowania kobiet, na co wskazuje między innymi liczba ojców korzystających z urlopów rodzicielskich. W 2013 roku było ich zaledwie 2% w stosunku do ogółu osób korzystających z tego przywileju (GUS, 2014), w następnym roku odsetek ten był jeszcze mniejszy. W związku z powyższym wydaje się ważne zbadanie czynników powstrzymujących mężczyzn od podejmowania wyzwania, jakim jest tymczasowa rezygnacja z realizacji w sferze zawodowej na rzecz sprawowanej w sposób ciągły opieki nad własnym potomstwem. Jednym z takich czynników może być stosunek młodych kobiet do rodzicielstwa i ewentualnego sprawowania opieki nad małymi dziećmi przez mężczyzn. Celem badania, którego prezentację wyników zawiera niniejszy artykuł, jest analiza stosunku młodych ludzi wchodzących w okres wczesnej dorosłości do realizacji zadania rozwojowego, jakim jest rodzicielstwo. Konsekwencją skupienia się na tym temacie jest również analiza poglądów i doświadczeń osób badanych dotyczących tworzenia związków będących środowiskiem realizacji potrzeby prokreacji.

Nowe formy kobiecości nie pozostają bez wpływu na możliwe formy męskości, poszerzając ich różnorodność, ale też stanowiąc wyzwanie dla mężczyzn, którzy są zmuszeni przeformułować swoje rozumienie męskości, dostosować się do nowej rzeczywistości. Badaniem tego zagadnienia zajęli się J. M. Calton, M. Heesacker i P. B. Perrin. Przeprowadzone przez nich badania wykazały, że współcześni mężczyźni mają problem z konceptualizacją nietradycyjnych ról męskich (Calton, Heesacker, Perrin, 2014, s. 45–46). Problem kryzysu męskości opisuje również Zbyszko Melosik, który stwierdza wręcz, że „nie istnieją żadne pozytywne modele ról męskich” (Melosik, 2006, s. 10). Jasno formułowane oczekiwania kobiet mogą stanowić istotną pomoc w zrozumieniu pojęcia męskości. Oczekiwania te mogą mieć również wpływ na

podejmowanie się przez mężczyzn opieki nad małymi dziećmi sprawowanej w sposób ciągły.

Potrzebie redefinicji kontraktu między płciami została poświęcona publikacja pod redakcją M. Fuszary. Zawiera ona raporty z badań poświęconych omawianej tematyce (Fuszara, 2002). Badania te dotyczą głównie problemów wynikających z podjęcia przez współczesne kobiety aktywności zawodowej. Relacje między pracą i rodziną były obiektem badań głównie jako zjawisko oddziaływań negatywnych. Zauważono jednak również, że pełnienie wielu funkcji może wzbogacać (a nie tylko zubażać) zasoby i energię jednostki, ponieważ występuje zjawisko wzajemnej facylitacji między pracą i rodziną, co może poprawiać ogólny dobrostan jednostki. Facylitacja może być rozumiana jako „zakres, w jakim doświadczenia w jednym z obszarów dostarczają zasobów, które mogą być zastosowane do poprawienia doświadczeń w drugim z obszarów” (Witt, Garlson, 2006, s. 343–357). Wayne, Mussica i Fleeson wykazali częstszy korzystny wpływ rodziny na pracę niż pracy na rodzinę (Wayne, Mussica, Flesson, 2004, s. 108–130). Ten fakt potwierdziły również badania przeprowadzone przez B. Lachowską (2010, s. 292–295). Temu tematowi poświęcona jest również inna pozycja wspomnianej autorki (Lachowska, 2012, s. 135 i n.), w której znajdziemy potwierdzenie wyników wspomnianych powyżej badań.

Podłożem teoretycznym eksploracji tematu będą teorie dotyczące realizacji zadań rozwojowych okresu wczesnej dorosłości. Wybór tych teorii wynika z oczywistego dla tematu badań założenia, że człowiek rozwija się w ciągu całego życia. Takie podejście do tematu reprezentują głównie: R. J. Havighurst, D. J. Levinson, E. Erikson, C. G. Jung, L. Kolberg, L. S. Wygotski, A. Maslow, C. Rogers, K. Goldstein, Ch. Buchler, a wśród polskich badaczy: M. Tyszkowa, A. Niemczycki, Z. Pietrański (Rubacha, 2000, s. 17). Ogólne wnioski wynikające z analizy tych teorii można podsumować twierdzeniem: każdemu etapowi życia jednostki towarzyszą naciski zarówno ze strony zegara biologicznego, jak i ze strony społeczeństwa. Skutkiem tych nacisków są zadania, przed jakimi staje jednostka. Wypełnianie tych zadań wywołuje w niej kryzys, którego pokonanie jest motorem jej rozwoju (Brzezińska, 2010, s. 226). Takim kryzysem jest moment zostania rodzicem, który pociąga za sobą konieczność przewartościowania życiowych priorytetów. W tym czasie jednostka może poddać się stereotypowemu rozumieniu wypełniania tej roli. Może też wpisać realizację tego zadania w rozwój własnej indywidualności, czego wyrazem może być realizowanie tej roli w sposób niekonwencjonalny. Takim sposobem może być podjęcie się przez ojców ciągłej opieki nad małymi dziećmi.

Autorem pojęcia zadań rozwojowych jest R. J. Havighurst. Zgodnie z jego definicją zadanie rozwojowe to zadanie pojawiające się w konkretnym okresie życia jednostki, lub około tego okresu, którego pozytywne rozwiązanie prowadzi do poczucia spełnienia i do sukcesu w realizacji zadań późniejszych. Niewypełnienie tego zadania prowadzi do braku szczęścia, dezaprobaty otoczenia oraz trudności w realizacji zadań przypisywanych późniejszym okresom życia jednostki (Havighurst, 1953, s. 2). W świetle teorii Havighursta rozwój realizuje się poprzez rozwiązywanie problemów typowych dla danego okresu życia. Każdemu z okresów życia jednostki towarzyszą specyficzne problemy, których pokonanie przynosi zadowolenie i poczucie sukcesu. Czyni ją jednocześnie gotową do podejmowania nowych zadań. Niepowodzenie w realizacji zadań okresu poprzedniego powoduje trudności z realizacją zadań okresu, w którym jednostka właśnie się znajduje, a w konsekwencji również tych z następnego etapu. Źródłami zadań rozwojowych są: dojrzewanie fizyczne, naciski kulturowe oraz indywidualne aspiracje i wartości. Uwzględniając odrębne zadania, których realizacja przypada na określone etapy życia jednostki, jej biografia została podzielona na odrębne fazy rozwojowe: okres prenatalny, wczesne dzieciństwo, średnie dzieciństwo, późne dzieciństwo i młodszy wiek szkolny, adolescencja, wczesna dorosłość, średnia dorosłość i późna dorosłość. Główną fazą, która jest związana z obszarem tematycznym moich badań, jest okres wczesnej dorosłości przypadający na wiek od 20 do 40 lat (Harwas-Napierała, 2000, s. 15). Według Havighursta na etap ten przypada realizacja następujących zadań rozwojowych:

1. Dokonanie wyboru partnera życia.
2. Nauczenie się życia w małżeństwie.
3. Założenie rodziny.
4. Wychowanie dzieci.
5. Prowadzenie domu.
6. Podjęcie pracy i realizacja roli zawodowej.
7. Podjęcie obowiązków i odpowiedzialności obywatelskiej
8. Znalezienie własnej grupy społecznej (Havighurst, 1953, s. 32).

Wyżej wymienione etapy korespondują z koncepcją stadialnego biegu życia E. Eriksona, który wyróżnił również osiem stadiów rozwoju ego. Na progu każdego z nich jednostka doświadcza kryzysu wynikającego ze stojącego przed nią nowego zadania, wymagającego reorganizacji struktury ego, pokonanie kryzysu oznacza przejście na wyższe stadium rozwoju. Według klasyfikacji Eriksona okres wczesnej dorosłości nakłada się na szósty etap rozwoju człowieka, charakteryzujący się konfliktem między realizacją potrzeby

intymności i potrzeby izolacji. Te dwa sprzeczne dążenia zmuszają jednostkę do podjęcia działań zmierzających do ich pogodzenia. Powodzenie w realizacji powyższego zadania oznacza przejście na wyższy poziom rozwoju. Warunkiem tego jest osiągnięcie odnośnego etapu ze względnie zintegrowaną osobowością i ukształtowanym poczuciem własnej tożsamości. Czyni to jednostkę zdolną do przeżywania fizycznej i psychicznej bliskości z drugim człowiekiem, umożliwia jej zarazem nawiązywanie satysfakcjonujących partnerskich relacji z innymi ludźmi, wchodzenie w przyjacielskie oraz intymne związki. Zintegrowana tożsamość jednostki jest podstawą zdolności do przeżywania miłości i troski oraz odpowiedzialności za innych. W związku z powyższym jest to etap najbardziej odpowiedni do zakładania rodziny. Nieporadzenie sobie z rozwiązaniem konfliktu między intymnością i izolacją prowadzi do izolacji jednostki i unikania bliskich relacji z innymi (Harwas-Napierała, Trempała, 2000, s. 205). Stanowi też utrudnienie w realizacji zadań przypadających na następne etapy życia. Jak widać, założenia teorii Eriksona są zbieżne z teorią zadań rozwojowych Havighursta.

Levinson w swojej koncepcji zwraca również uwagę na konflikty, które stają się udziałem jednostki w okresie wczesnej dorosłości, między innymi, konflikty dotyczące realizacji własnych aspiracji, założenia rodziny i dokonywania wyborów decydujących o jakości jej dalszego życia. Badacz podkreśla fakt podejmowania nowych ról społecznych, z których wynikają często wzajemnie sprzeczne obowiązki. Jednostka na tym etapie coraz bardziej uniezależnia się w swoich planach i zamierzeniach od wpływów zewnętrznych, jej działania muszą być jednak wpisane w wymagania otoczenia (Harwas-Napierała, Trempała, 2000, s. 206). Osiągnięta autonomia jest przejawem dojrzałości psychicznej jednostki, która przyjmuje odpowiedzialność za swoje życie i kształtuje je w jedyny, niepowtarzalny sposób. Z. Chlewiński rozpatruje dojrzałość psychiczną w kontekście trzech wymiarów: „autonomia jednostki, wgląd we własne motywy, stosunek do ludzi” (Chlewiński, 1991, s. 206–207). Z tych wymiarów wynika zdolność jednostki do realizowania ról społecznych w sposób autorski, za jaki można uznać opiekę ojca nad małym dzieckiem, sprawowaną w sposób ciągły. Tę zdolność wzmacnia uwarunkowany kulturowo rozwój społeczny jednostki, który przekłada się na jej coraz bardziej indywidualny, autonomiczny stosunek do obowiązujących w społeczeństwie wartości i norm (ibidem, s. 218).

Jednymi z kluczowych zadań przypadających na okres wczesnej dorosłości są założenie rodziny i wychowywanie dzieci. Ich realizacja przebiega w konflikcie z realizacją innych zadań typowych dla tego okresu, głównie z podję-

ciem pracy i realizacją w roli zawodowej. Założenie rodziny poprzedzają: dokonanie wyboru partnera oraz nauczenie się życia w małżeństwie. Realizacja tych dwóch zadań będzie miała decydujący wpływ na realizację następnych zadań, czyli założenie rodziny i wychowywanie dzieci. Te z kolei będą w relacji z realizacją następnych zadań związanych z działalnością w sferze aktywności obywatelskiej oraz społecznej.

Z omówionych powyżej koncepcji zadań rozwojowych za najbardziej odpowiednią do moich badań została uznana koncepcja Havighursta, który kładzie główny nacisk na konteksty osobiste (Rubacha, 2000, s. 39), na które, z racji pełnionych ról społecznych, nakładają się konteksty społeczne. Obecność kontekstów kulturowo-społecznych uwrażliwia tę koncepcję, a zatem interpretację wyników badań, na zmienność w obrębie modeli pełnienia różnych ról społecznych. Uzupełnieniem teoretycznych podstaw badań jest lista zadań rozwojowych okresu poprzedzającego wczesną dorosłość, czyli okresu adolescencji. Od poziomu realizacji zadań rozwojowych tego okresu zależy poziom realizacji zadań rozwojowych okresu wczesnej dorosłości.

W realizację zadań rozwojowych wpisane jest wypełnianie ról społecznych, do których należą m.in. rola męża lub żony, rola rodzica, rola pracownika, rola obywatela. Analiza poglądów na temat sposobów wypełniania tych ról stanowi główną część moich badań. Ważnym punktem jest stosunek kobiet do pełnienia roli ojca. Rola ojca jest głęboko osadzona w kulturze, która narzuca jej stereotypowe rozumienie. Stereotypy narzucają formę realizowania się w tej roli, wpisaną w tradycyjnie rozumiane pojęcie męskości. Męskość rozumiana tradycyjnie jest konceptualizowana w opozycji do kobiecości. Takie podejście do tego zagadnienia sprawia, że bycie mężczyzną oznacza nieprzejawianie cech przypisywanych kobietom, a to właśnie cechy stereotypowo kobiece są kojarzone ze zdolnością do opieki nad małym dzieckiem i wykonywania prac domowych. Takie podejście do tematu sugeruje, że mężczyzna nie jest w stanie radzić sobie z powyższymi zadaniami na równi z kobietą. Co więcej, cechy, które mogą kształtować się na skutek poświęcenia się wykonywaniu zadań uważanych w naszej kulturze za kobiece, mogą być uważane za zagrożenie dla poczucia męskości jednostki. Czy ta stereotypowo pojmowana męskość przystaje jednak do wymagań współczesnej rzeczywistości? Kryzys współczesnej rodziny sugeruje, że tradycyjny układ już się nie sprawdza, w związku z czym warto rozważyć potrzebę zmiany. Zmiany rozumianej jako transformację, a nie regres. Zmiana ta wymaga redefinicji relacji między płciami. Redefinicji wymaga zatem sposób wypełniania ról rodzicielskich, w szczególności roli ojca. Ważne w tym procesie jest zauważenie prorozwojowego kontekstu pełnienia tej roli.

Metodologiczne parametry badania

Badanie zostało przeprowadzone w strategii ilościowej, w schemacie korelacyjnym. Należy ono do badań praktycznych o charakterze diagnostycznym. Badaniem kierowało następujące pytanie badawcze:

Jakie poglądy związane z realizacją wynikających z rodzicielstwa zadań rozwojowych mają kobiety wchodzące w okres wczesnej dorosłości?

Przedmiotem badań były studentki I roku studiów dziennych II stopnia na Wydziale Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a ich celem było poznanie i wyjaśnienie sposobu, w jaki kobiety wchodzące w okres wczesnej dorosłości zamierzają realizować, bądź realizują, zadania rozwojowe związane z rodzicielstwem. Jako narzędzie zbierania danych został zastosowany kwestionariusz ankiety. Punktem wyjścia utworzenia odnośnego kwestionariusza była lista związanych z rodzicielstwem zadań rozwojowych według R. Havighursta. Znalazły się w nim pytania dotyczące planów związanych z liczbą posiadanych dzieci w przyszłości, łączeniu pracy zawodowej kobiet ze sprawowaniem opieki nad dziećmi, stosunku do rodzicielstwa jako obowiązku obywatelskiego, wartościowania rodziny w odniesieniu do ważności pracy zawodowej, preferowanego modelu rodziny oraz modelu rodziny pochodzenia, edukacji do życia w rodzinie, ewentualnych przeszkód w podjęciu decyzji o rodzicielstwie, preferencji dotyczących relacji w związku, stosunku do podziału na zawody męskie i kobiece, wreszcie stosunku osób badanych do opieki nad małymi dziećmi sprawowanej przez mężczyzn i korzystania przez nich z urlopów rodzicielskich.

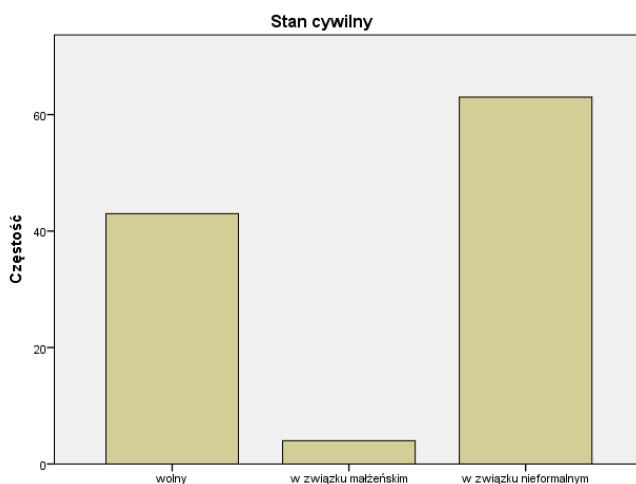
Badaniem zostali objęci wszyscy studenci pedagogiki kończący I rok studiów stacjonarnych II stopnia UMK w liczbie 190 osób. Na ankietę odpowiedziało 118 osób, w tym 110 kobiet. Wybór tej grupy był celowy, osoby te już za rok będą musiały zmierzyć się z zadaniami dorosłego życia.

Zebrałe dane zostały poddane analizie z wykorzystaniem programu IBM SPSS Statistics²². Analizy skupiały się na szacowaniu rozkładu wartości badanych zmiennych oraz korelacji pomiędzy wybranymi zmiennymi z wykorzystaniem współczynnika korelacji r-Spearmana.

Analiza i interpretacja wyników badania

Głównym celem badania było poznanie poglądów młodych kobiet dotyczących realizacji zadań rozwojowych związanych z rodzicielstwem, więc poglądy te stanowiły podstawowy materiał poddany analizie.

Z uzyskanych danych wynika, że większość osób badanych żyje w związkach (60,6%). Są to głównie związki nieformalne (wykres nr 1).

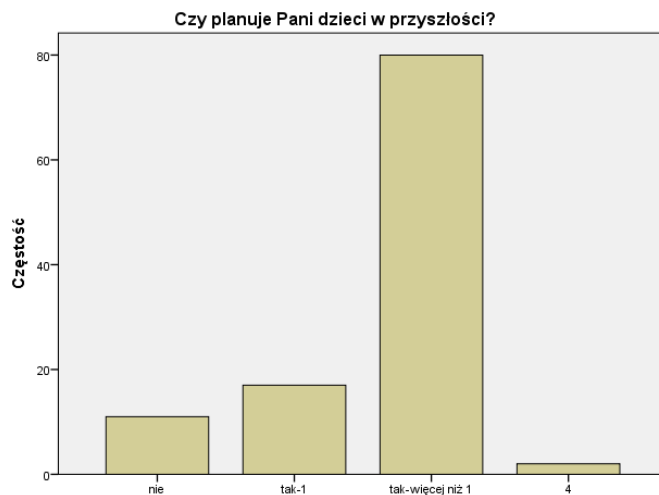


Wykres 1. Stan cywilny osób badanych

Źródło: opracowanie własne.

Tylko 5,5% respondentek posiada dzieci, jednakże aż 90% kobiet planuje macierzyństwo w przyszłości i aż 74,5% planuje więcej niż jedno dziecko. Wśród osób planujących urodzenie jednego dziecka są też osoby będące już matkami. W związku z tym liczba osób preferujących rodzinę składającą się z rodziców i co najmniej dwójki dzieci jest jeszcze większa. Zestawienie danych dotyczących tej kwestii prezentuje wykres nr 2.

Prawie 75% badanych kobiet uważa, że urodzenie dziecka nie powinno skutkować przerwaniem pracy zawodowej. Respondentki wykazały się również wysokim poziomem tolerancji dla kobiet rezygnujących z macierzyństwa, 70% z nich uznało, że kobiety mają prawo do podejmowania takich decyzji. Uznanie prawa jednostki do swobodnego decydowania o swoim życiu potwierdza również stosunek do rodzicielstwa jako obowiązku obywatelskiego. Aż 70%

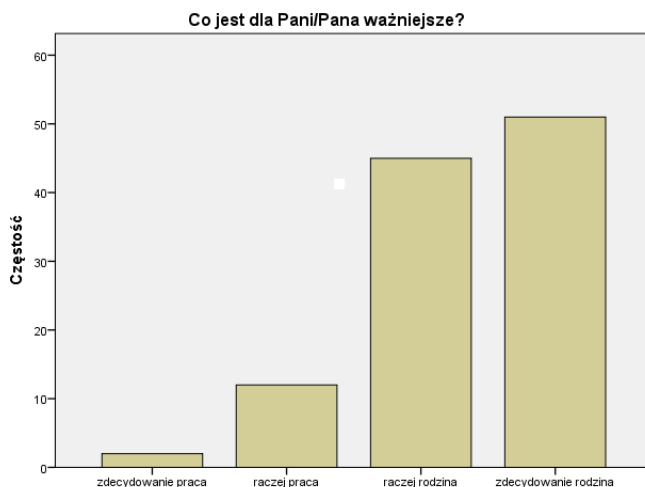


Wykres 2. Preferencje dotyczące liczby dzieci

Źródło: opracowanie własne.

respondentek nie wiąże rodzicielstwa z obowiązkiem. Zdecydowana większość badanych osób żyje jednak w związkach bądź planuje wejść w nie w przyszłości. Dla prawie 90% z nich ważniejsza od kariery zawodowej jest rodzina, ponad 70% badanych planowała założenie jej już będąc nastolatkami (wykres 3).

Preferowanym modelem związku jest związek partnerski, który wybrało 67,3% respondentek, mieszany model rodziny preferowało 12,7% kobiet, natomiast za tradycyjnym modelem rodziny opowiedziało się jedynie 19,1% badanych studentek. W tej kwestii można zauważyć znaczącą zmianę, aż 41,8% badanych wychowywało się bowiem w rodzinach tradycyjnych. Wprawdzie omawiane badanie skupiało się tylko na poglądach osób badanych, a nie na rzeczywistych zachowaniach, jednak większa tolerancja dla indywidualnego kreowania form realizacji zadań rozwojowych związanych z życiem w rodzinie sugeruje mniej stereotypowe ich wypełnianie w przyszłości. Na stosunek ten nie miała wpływu edukacja, jaką zapewniła badanym szkoła. Tylko 4,5% z nich edukacja zachęciła do rodzicielstwa, a dla prawie 80% badanych nie miała wpływu na ich stosunek do rodzicielstwa. Głównym powodem powstrzymującym młode kobiety przed podjęciem decyzji o rodzicielstwie okazały się problemy finansowe, które wraz z problemami mieszkaniowymi stanowiły prawie 85%. Innym ważnym powodem była obawa przed nietrwałością związku. Były też osoby, dla których przeszkodą była obawa przed utratą atrakcyjnego wyglą-



Wykres 3. Preferencje dotyczące przewagi wartości rodziny nad wartością pracy zawodowej

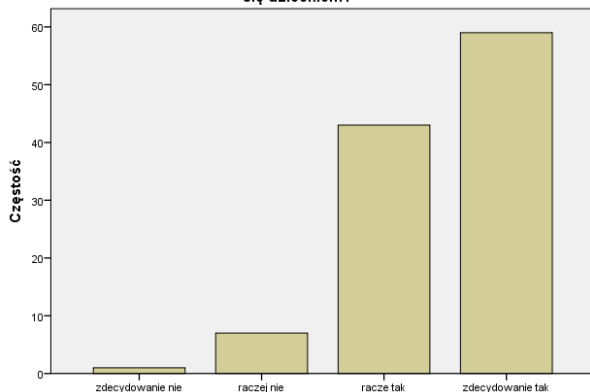
Źródło: opracowanie własne.

du, jednak było ich zaledwie kilka. Pomimo wysokiego poziomu tolerancji dla indywidualnych wyborów jednostki dotyczących wyboru drogi życiowej, aż 58,2% badanych popiera podział na zawody męskie i kobiece. Nie przeszkadza to jednak w uznaniu męskich zdolności do opieki nad dzieckiem. Aż 82,7% badanych uważa, że mężczyzna potrafi, równie dobrze jak kobieta, opiekować się dziećmi. Tylko jedna osoba wyraziła zdecydowanie przeciwną opinię. Graficzne zestawienie danych dotyczących tej kwestii przedstawia wykres 4.

Osoby badane uważają również, że mężczyźni powinni opiekować się dziećmi, zaledwie kilka osób wyraziło odmienny pogląd. Konsekwencją powyższych poglądów jest też wysoki poziom akceptacji dla mężczyzn decydujących się na skorzystanie z urlopów rodzicielskich, aż 89,2% respondentek uważa, że mężczyźni powinni dzielić się z kobietami opieką nad dziećmi również w odniesieniu do urlopów rodzicielskich. Powyższe dane prezentuje wykres 5.

Tylko jedna osoba była zdecydowanie przeciwna. W związku z odmiennością poglądów tej respondentki uznałam za uzasadnioną analizę jej przypadku. Jest to bezdzietna panna planująca więcej niż jedno dziecko. Pochodząca z rodziny tradycyjnej i preferująca taki rodzaj związku, jednak ważne decyzje dotyczące funkcjonowania rodziny zamierza podejmować wspólnie z partnerem. Edukacja szkolna zachęciła badaną do założenia rodziny. Jest to osoba uznająca

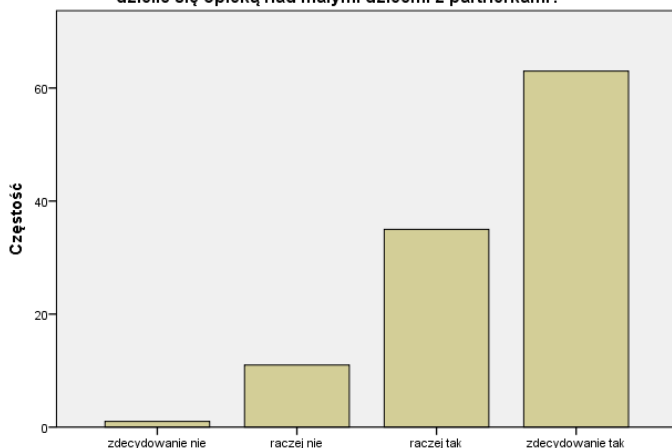
Cy uważa Pani/Pan, że mężczyzna może równie dobrze jak kobieta zajmować się dzieckiem?



Wykres 4. Poglądy osób badanych dotyczące sprawowania opieki nad małymi dziećmi przez mężczyzn

Źródło: opracowanie własne.

Czy uważa Pani/Pan, że mężczyźni powinni korzystać z urlopów rodzicielskich i dzielić się opieką nad małymi dziećmi z partnerkami?



Wykres 5. Poglądy osób badanych dotyczące korzystania z urlopów rodzicielskich przez mężczyzn

Źródło: opracowanie własne.

podział na zawody męskie i kobiece. Najważniejsza jest dla niej rodzina, a rodzicielstwo traktuje jako obowiązek obywatelski. Uważa, że kobieta powinna przerwać pracę zawodową i zająć się dziećmi. Zdaniem badanej mężczyzna po-

winien zajmować się dziećmi, ale nie niemowlętami. Nie powinien też korzystać z urlopów rodzicielskich. Jak z powyższego wynika jest to osoba o bardzo tradycyjnych poglądach.

Zebrane dane zostały również poddane analizom dotyczącym związków pomiędzy badanymi zmiennymi. Analizy te wykazały istotną statystycznie dodatnią korelację pomiędzy opinią, że mężczyźni powinni korzystać z urlopów rodzicielskich i dzielić się opieką nad małymi dziećmi z partnerkami a opinią, że mężczyźni potrafią równie dobrze jak kobiety opiekować się dziećmi oraz opinią, że mężczyźni powinni opiekować się niemowlętami. Wystąpiła również istotna statystycznie korelacja ujemna pomiędzy uznaniem za słuszny podział na zawody męskie i kobiece, planami dotyczącymi rodzicielstwa oraz zdaniem dotyczącym podejmowania ważnych decyzji w rodzinie. Im bardziej osoba badana uznawała za słuszny podział na zawody męskie i kobiece, tym bardziej uznawała prawo mężczyzny do podejmowania ważnych decyzji oraz planowała liczniejsze potomstwo.

Zaprezentowane powyżej wyniki badania pozwalają stworzyć obraz rodziny, jaką chciałyby założyć osoby badane. Zdecydowana większość respondentek podejmuje próby tworzenia związków, niektóre z nich realizują już zadanie rozwojowe, jakim jest rodzicielstwo. Większość osób badanych opowiada się za partnerskim modelem rodziny. Poglądy respondentek potwierdzają przytoczone w teoretycznym wprowadzeniu założenia, że kobiety chcą realizować się zawodowo i liczą na większe zaangażowanie partnerów w rodzicielstwo. Pragną rozłożenia odpowiedzialności za potomstwo sprawiedliwie na oboje partnerów. Fakt ten potwierdza pogląd respondentek na temat ważności pracy zawodowej w ich życiu. Chociaż rodzina jest dla większości z nich ważniejsza niż praca zawodowa, to dla ponad 12% badanych praca jest ważniejsza i aż 10% badanych kobiet nie planuje realizować się w roli matki. Może to być spowodowane obawą przed niesprostaniem wymaganiom, jakie współcześnie niesie rodzicielstwo. Jak sugeruje Ulrich Beck, obecne czasy wymuszają na rodzicach zapewnienie dziecku jak najlepszego startu w „wyścigu szczurów”, pociąga to za sobą wysokie nakłady finansowe i nie tylko. Niektórzy potencjalni rodzice nie czują się na siłach, żeby przygotować dziecko do radzenia sobie we współczesnej rzeczywistości (Beck, Beck-Gernsheim, 2013, s. 120 i n.). Innym powodem rezygnacji z macierzyństwa może być wysoki poziom obawy przed wypadnięciem z rynku pracy oraz zależnością od partnera, jednak takie decyzje nie spotykają się wśród badanych z ostracyzmem. Zdecydowana większość badanych osób zamierza godzić realizację zadań rodzicielskich z samorealizacją rozumianą jako aktywność zawodowa. Większość z nich, żyjąc

w związkach nieformalnych, uczy się funkcjonowania w rodzinie i przygotowuje do przyjęcia odpowiedzialności za poczęte w związku potomstwo, jednak nie traktują rodzicielstwa jako obowiązku obywatelskiego. W tej kwestii liczą się głównie indywidualne potrzeby jednostki. Główną barierą powstrzymującą przed świadomym podjęciem decyzji o rodzicielstwie są dla nich problemy finansowe, które w większym stopniu dotyczą właśnie kobiety. Na skutek seksizmu strukturalnego większym obciążeniem finansowym dla rodziny jest skorzystanie przez ojca z urlopu rodzicielskiego niż w przypadku skorzystania z tej możliwości przez kobietę. Fakt ten może mieć negatywny wpływ na decyzje dotyczące podejmowania się sprawowania w sposób ciągły opieki nad dziećmi przez mężczyzn. To oni na ogół zarabiają więcej niż ich partnerki i mają łatwiejszy dostęp do miejsc pracy. W związku z tym scedowanie na matki opieki nad potomstwem pociąga mniejsze obciążenie finansowe dla rodziny. Jednak poglądy osób badanych dotyczące opieki nad małymi dziećmi świadczą o otwartości kobiet na większe zaangażowanie ojców w opiekę nad małymi dziećmi oraz przekonanie o zdolności mężczyzn do wypełniania takich zadań. Zdecydowana większość z nich nie pielęgnuje już stereotypowych poglądów dotyczących braku predyspozycji u płci męskiej do sprawowania opieki nad dziećmi, również tymi najmłodszymi. Co więcej, uważają, że obowiązki rodzicielskie powinny być dzielone sprawiedliwie na oboje partnerów, również w odniesieniu do urlopów rodzicielskich. Być może jest to konsekwencją zmiany stosunku mężczyzn do pracy zarobkowej ich partnerek. W czasach dużego zagrożenia bezrobociem rodzina z dwoma dochodami daje dużo większe poczucie bezpieczeństwa. Zminimalizowanie przerw w pracy zawodowej, związanych z realizacją potrzeby prokreacji, leży zatem w interesie obojga partnerów. Im dłuższe są te przerwy, tym trudniej odnaleźć się na kurczącym się rynku pracy i tym większe ryzyko pozostania osobą bezrobotną. Inną kwestią, związaną również z obawą o finansowe zabezpieczenie rodziny, jest obawa o trwałość związku. W obecnej rzeczywistości nawet sformalizowane związki często ulegają rozpadowi, skutkując samotnym rodzicielstwem, w zdecydowanej większości samotnym macierzyństwem. Samotne matki są grupą najbardziej zagrożoną ubóstwem. W tej sytuacji ważne jest wyrównanie szans kobiet na rynku pracy. Nie sprzyja temu wciąż jeszcze stereotypowe podejście do podziału na zawody męskie i kobiece, które widoczne jest w zaprezentowanych wynikach badania. Wynika z nich również, że takie podejście do omawianej kwestii nie sprzyja postawom proemancypacyjnym. Warto więc zachęcać dziewczynki do rozwijania różnych zainteresowań, również tych przypisywanych tradycyjnie chłopcom, nie sugerując im w procesie socjalizacji, że do pewnych zadań nie są z natury predys-

ponowane. Zawody stereotypowo uznawane za kobiece są na ogół niżej płatne i obciążone niższym prestiżem, dając tym samym przedstawicielkom rodzaju żeńskiego zdecydowanie mniejsze szanse na zapewnienie sobie i potomstwu odpowiednich warunków życia i rozwoju.

Pozytywny stosunek kobiet do sprawowania przez mężczyzn opieki nad ich dziećmi w sposób ciągły stwarza mężczyznom większe szanse pełnego, zgodnego z indywidualnymi potrzebami jednostki realizowania się w roli ojca. Potwierdza to założenie postawione w części teoretycznej niniejszego artykułu, zgodnie z którym emancypacja kobiet pociąga za sobą emancypację mężczyzn. I odwrotnie, emancypacja mężczyzn stwarza szanse na emancypację kobiet. Poglądy ujawnione przez badane osoby potwierdzają zrozumienie tej zależności. Można więc wyciągnąć wniosek, że przyczyną niskiego poziomu korzystania przez ojców z urlopów rodzicielskich nie jest odczuwany przez kobiety brak wiary w męskie zdolności opiekuńcze oraz niechętny stosunek do powierzania im sprawowania ciągłej opieki nad małymi dziećmi. Dla badanych kobiet właśnie mężczyzna zdolny do podjęcia tego wyzwania jest bardziej pożądanym partnerem życiowym. Jednak zdecydowana większość badanych dopiero stanie przed kryzysowym momentem, jakim jest zostanie rodzicem. Kryzysem podwójnym, wymagającym pogodzenia kolidujących ze sobą zadań – rodzicielstwa i realizacji w sferze zawodowej. Dopiero w realnej konfrontacji z tymi zadaniami rozwojowymi poglądy badanych osób zostaną zweryfikowane. W świetle przedstawionych powyżej wyników badań można mieć nadzieję, że większość z nich wywiąże się z realizacji tych zadań w sposób stanowiący korzyść rozwojową dla obojga partnerów, również dla mężczyzny.

Dane uzyskane z przeprowadzonego badania świadczą o otwartości kobiet na nowe możliwości sprawowania opieki nad dziećmi, formy umożliwiające również im realizację w sferze zawodowej. Taką możliwość widzą w podziale tej opieki na oboje rodziców. Dotyczy to również opieki nad potomstwem już od pierwszych chwil jego życia, również opieki sprawowanej w sposób ciągły.

Bibliografia

- Bakiera L. (2014), *Zaangażowanie w rodzicielstwo na tle współczesnej rodziny*, „Kultura i Edukacja”, nr 2, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Beck U., Beck-Gernsheim E. (2013), *Całkiem zwyczajny chaos miłości*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.
- Brzezińska A. (2010), *Spoleczna psychologia rozwoju*, t. 3, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa.

- Calton J.M., Heesacker M., Perrin P. B. (2014), *The elusiveness of progressive masculinity: Gender differences in conceptualizations of nontraditional gender roles*, „Journal of Gender and Power”, vol. 2, no. 2, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań.
- Chlewiński Z. (1991), *Dojrzałość, osobowość, sumienie, religijność*, „W drodze”, Poznań.
- Fuszara M. (red.) (2002), *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, ISP, Warszawa.
- Harwas-Napierała B. (2000), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Havighurst R. J. (1953), *Human development and education*, Longmans, Green, New York.
- Klein D. M., White J. M. (1996), *Family theories. Introduction*, Sage Publication International Educational and Professional Publisher, Thousand Oaks, London, New Delhi.
- Lachowska B. (2010), *Konflikt i facylitacja jako mechanizmy wzajemnych oddziaływań pracy i rodziny – analiza różnic płciowych*, w: T. Rostowska, A. Peplińska (red.), *Psychospołeczne aspekty życia rodzinnego*. „Difin”, Warszawa.
- Lachowska B. (2012), *Praca i rodzina, konflikt czy synergia?*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- Melosik Z. (2006), *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Ostrouch-Kamińska (2011), *Rodzina partnerska jako relacja współzależnych podmiotów. Studium socjopedagogiczne narracji rodziców przeciężonych rolami*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Rubacha K. (2000), *Pełnienie roli nauczyciela a realizacja zadań rozwojowych w okresie wczesnej dorosłości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Rubacha K. (2008), *Metodologia badań nad edukacją*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Ruczko M. (2010), *Studium przypadku w naukach humanistycznych*, w: H. Kędzierska (red.), *Jakościowe inspiracje w badaniach edukacyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińska-Mazurskiego, Olsztyn.
- Wayne J. H., Mussica N., Fleeson W. (2004), *Considering the Role of Personality in the Work-Family Experience: Relationship of the Big Five to Work-Family Conflict and Facilitation*, „Journal of Vocational Behavior”, no 64.
- Witt L. A. , Carlson D. S. (2006), *The Work-Family Interface and Job Performance: Moderating Effects of Conscientiousness and Perceived Organizational Support*, „Journal of Occupational Health Psychology”, 11, 4.
- Zimny J. (red.) (2013), *Ojcostwo, powołanie czy zadanie?*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II Katedra Pedagogiki Katolickiej, Stalowa Wola.